

Nadchodzą powodzie w Europie, Polska zagrożona

14 maja 2014

Ostatnia wielka powódź w Polsce miała miejsce w 2010 roku. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku istnieją bardzo podobne warunki meteorologiczne co wtedy. Będzie to skutkowało obfitymi ulewami, które same w sobie mogą spowodować wiele podtopień.

Należy się spodziewać tego, że w najbliższych dniach czeka nas wiele ulew, które mogą spowodować przepełnienie rzek. Szczególnie zagrożone jest południe i południowy-wschód Polski. Groźnie będzie od wtorku do soboty. Można się spodziewać burz z gradem i obfitym opadem nawet do 180 mm deszczu.

Głównym winowajcą takiego stanu rzeczy będzie tak zwany niż genueński. Zbudował się on w okolicach ciepłego jeszcze Morza Śródziemnego i zebrał dużo wody, która jest obecnie transportowana jako front pogodowy rozciągający się od Rumunii przez zachodnią Ukrainę aż do Polski. Spodziewana suma opadów może być największa od 4 lat.

Obecnie nie sposób przewidzieć, czy będziemy świadkami licznych podtopień, czy powodzi na dużą skalę. Można się liczyć również z tak zwanymi falami wezbraniowymi. Zalać może nie tylko zabudowania przy rzekach i potokach, ale też w znacznym od nich oddaleniu. W tym przypadku jednak podtopienia będą jedynie chwilowe.

Wszystkie modele matematyczne wskazują na to, że ryzyko powodziowe dla Polski potrwa przynajmniej przez najbliższe dwa tygodnie. Biorąc pod uwagę fakt, że ostatnia duża powódź też miała miejsce w maju można podejrzewać, że po prostu wchodzimy w ten czas roku, kiedy takie kataklizmy jak powódź zagrażają nam dużo bardziej niż w innych porach roku.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)